

Znalazłem Kod Nieśmiertelności, niech piszą se Raport Mniejszości  
Jestem tak świeży, że już robię Powrót Do Przyszłości  
Twój dzień to Doomsday, nie czekaj na Pojutrze, właśnie słuchasz tę Super  
Produkcję  
Masz tu czołówkę, gubię Drogówkę, jak biorę Julię, Romeo Musi Umrzec  
Jestem Piątym Elementem, używam Sześciu Zmysłów  
Czy już tylko ja to czuję? #Equilibrium  
W Szklanej Pułapce zostawiłbym Kasyno z Długiem  
To jak zamknąć w Cubie Gilberta Grape'a i Draculę  
Droga do celu; Forrest Gump, Schody Do Nieba; Rocky Balboa  
I wiem, że wszystko wejdzie, no bo to mój konik; Troja  
Buduję napięcie; Achilles, nie przejdę łukiem; Legolas  
George Lucas kręcił moje jointy i mu wyszedł Yoda  
Mój długopis waży 21 gramów Seana Penna  
Mój zeszyt rymów; Księga Ocalenia  
Idę po złoto, daleko zajdę; John Carter  
No Złap Mnie Jeśli Potrafisz ziom; Jumper

To blockbuster to goldbuster  
Zjadacz dusz to pierdolony ghostbuster  
To blockbuster to blockbuster  
Chcesz zabójczy numer dzwoń pod flowmaster

To blockbuster to goldbuster  
Zjadacz dusz to pierdolony ghostbuster  
To blockbuster to blockbuster  
Chcesz zabójczy numer dzwoń pod flowmaster

Zapierdalanie w ramoneskach, to nie jest Swag  
W twojej skórze nie chciałby  
Być nawet Leatherface  
Krzyczę hey better dayz kolo jak u Tupaca  
Bo jestem o włos od pierwszego solo #Chewbacca  
Każdy wers mistrz, nazwę je, hmm, Mace Windu?  
To mistrzowsko brzmi, nawet bez masteringu  
Płynę jak pojebany Jack Sparrow. Las Vegas Parano  
Czy Blow?  
Jestem skazany na show, flow must go on  
Zapach twojej kobiety przeminął z wiatrem  
Ale ani słowa nikomu  
Mów mi Indiana Jones i pożegnaj się ze swoim skarbem; Gollum  
Po naszych panczach ta scena ruszy  
Nie ma alternatywnych scenariuszy ziomuś  
Gdy dobieramy się do mikrofonów  
Mamy taki melanz, że nawet E.T nie chciałby wracać do domu  
To jak pawlacz-wyższa półka, Abraj to przy tym miniaturka  
Przy tym rapie czas nie przecieknie przez palce Ci; Piła Dwójka  
Wiesz o co biega jak Forrest Gump, formę mam  
Gdy koncert gram klub pęka w szwach jak Frankenstein  
I daję track, jak Maczeta, to ścina z nóg